

Sygn. akt VII U 1686/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Zabrocka

Protokolant: st. sekr. sądowy Alina Bastuba

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 r. w Gdańsku

sprawy P. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

przy udziale zainteresowanego S. K.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek odwołania P. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 27 maja 2013 r. nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. i orzeka, że wyłącznie uprawnionym do renty rodzinnej po zmarłej E. K., począwszy od dnia 1 czerwca 2013r jest syn P. K..

/ na oryginale właściwy podpis/

Sygn. akt VII U 1686/13

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 27 maja 2013r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przeliczył od dnia 1 czerwca 2013r. rentę rodzinną w ten sposób, że ulega ona podziałowi pomiędzy dwóch uprawnionych, tj. P. K. i S. K.,

Powyższe rozstrzygnięcie, w zakresie odnoszącym się do niego, zostało zaskarżone przez P. K. odwołaniem z dnia 25 czerwca 2013 r.

W uzasadnieniu podniósł on, że jest osobą niepełnosprawną, pozostającą na utrzymaniu innych osób i czerpiącą środki potrzebne na utrzymanie z renty rodzinnej po zmarłej matce, którą otrzymywał do tej pory jako jedyny uprawniony. Przyznanie renty rodzinnej jego ojcu było dla niego całkowitym zaskoczeniem, jeśli zwrócić uwagę na fakt, że nadużywa on alkoholu i nie pozostawał przed śmiercią E. K. w jakimkolwiek z nią osobistym związku. Został bowiem na około dwa lata przed jej śmiercią wyrzucony z domu.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 18 lipca 2013 r. pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i wskazując, że S. K. spełniał przesłanki uprawniające do otrzymania renty rodzinnej po zmarłej żonie.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2013r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego S. K., albowiem jego prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (k 6) .

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 16 września 1999 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przyznał P. K. rentę rodzinną od dnia 22 lipca 1999 r. z tytułu śmierci matki E. K. na stałe.

W dniu 25 marca 2013 r. S. K.- wdowiec po E. K.- złożył wniosek o przyznanie tożsamego świadczenia.

Decyzjami o przeliczeniu renty rodzinnej z dnia 27 maja 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ustalił, iż ulega ona podziałowi pomiędzy dwóch uprawnionych, tj. P. K. i S. K..

Powyższe rozstrzygnięcie, w zakresie odnoszącym się do niego, zostało przez P. K. zaskarżone odwołaniem z dnia 25 czerwca 2013 r.

Dowód : akta pozwanego : plik I wniosek k. 34, decyzja k. 39, plik II k. 1 wniosek , k. 49-51, 53-55 decyzje

S. K. w chwili śmierci E. K. miał ukończone 52 lata.

Zainteresowany urodzony (...) nie wypracował emerytury. Decyzją z dnia 21 grudnia 2012 r. pozwany odmówił mu prawa do emerytury z powodu braku wymaganego stażu. Zainteresowany legitymuje się stażem sumarycznym wynoszącym 14 lat 4 miesiące i 22 dni.

Dowód : akta pozwanego –plik emerytura – ki. 1 wniosek , k. 73 –karta przebiegu zatrudnienia , k. 75 –decyzja

Relacje zainteresowanego z żoną układały się źle od bardzo dawna.

Zainteresowany nadużywał alkoholu. Prowadził przez jakiś czas zakład kamieniarski, ale nie oddawał pieniędzy na utrzymanie rodzinnym, albo robił to w niewystarczającym zakresie. Wiele czasu spędzał z kolegami , pijąc z nimi alkohol. Nie zabiegał o nową pracę. Trud utrzymania rodziny spoczywał na E. K., która podejmowała się dodatkowych prac . Zainteresowany nie pomagał żonie także w zwykłych sprawach dnia codziennego. Jego pobyt w domu sprowadzał się do leżenia na kanapie i konsumowania w tej pozycji posiłków i picia piwa.

Na około dwa lata przed śmiercią E. K. wyrzuciła zainteresowanego z domu. Po tym fakcie S. K. w zasadzie nie utrzymywał kontaktu z małżonką, nie interesował się rodziną, nie przeznaczał środków pieniężnych na jej utrzymanie. Na krótko przed śmiercią E. K. sporadycznie odwiedzał ją w szpitalu. E. K. do śmierci nie chciała utrzymywać z mężem żadnych kontaktów. Nie rozwiodła się z zainteresowanym z powodu ciężkiej choroby.

Dowód : zeznania wnioskodawcy P. K. – k. 41-42, 47-48; zeznania świadka B. A. – k. 43-44; zeznania świadka G. K. – k. 44-45; zeznania świadka J. K. (1) – k. 45; zeznania świadka J. K. (2) – k. 46; zeznania świadka A. M. – k. 46; zeznania świadka T. M. – k. 46-47; zeznania świadka J. P. – k. 47, nagranie CD k. 49

Sporne okoliczności faktyczne, dotyczące wzajemnego pożycia E. i S. K. w okresie poprzedzającym śmierć tej pierwszej, Sąd ustalił na podstawie zeznań wskazanych wyżej osób, albowiem były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające. Podkreślić trzeba, iż uzyskane informacje pochodzą nie tylko od członków rodziny uczestników niniejszego postępowania, lecz również od ich sąsiadów (B. A., J. K. (2)), a więc osób obcych, niezainteresowanych bezpośrednio wynikiem toczącego się procesu. Ważąc złożone zeznania, Sąd miał na względzie również i tę

okoliczność, że od relacjonowanych przez wnioskodawcę i świadków zdarzeń minęło już kilkanaście lat, co nie mogło pozostać bez wpływu na dokładność i precyzyjność dokonanego opisu.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom S. K., iż pomimo opuszczenia wspólnego mieszkania pozostawał w bliskich relacjach z żoną, że dobrowolnie opuścił wspólne mieszkanie z tego powodu, że żonie przeszkadzał zapach wypalanych przez niego papierosów, albowiem pozostawały one w sprzeczności z informacjami uzyskanymi od wszystkich pozostałych słuchanych w toku sprawy osób. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż zainteresowany- jakkolwiek w sposób pośredni i przez siebie niezamierzony- to jednak ogólnie potwierdzał pewne okoliczności sygnalizowane przez świadków i P. K., stwierdzając między innymi, że nie pomagał żonie i nie wspomagał jej finansowo (k. 42), jak również mówiąc o własnym zamiłowaniu do spożywania piwa oraz nie najlepszych relacjach z E. K. w okresie poprzedzającym jej chorobę (k. 48).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych i dokonanej przez Sąd oceny dowodów zaskarżona decyzja nie mogła się ostać.

Zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń (ust. 1.), przy czym przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust. 2.). Według art. 67 ust. 1. do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec);
- 4) rodzice.

Art. 70 stanowi natomiast, że wdowa (jak również wdowiec) ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej (ust. 1.). Ponadto prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (ust. 2.). Równocześnie małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (ust. 3.), natomiast wdowa niespełniająca warunków do renty rodzinnej określonych w ust. 1 lub 2 i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania ma prawo do okresowej renty rodzinnej:

- 1) przez okres jednego roku od chwili śmierci męża;
- 2) w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża (ust. 4.).

W realiach niniejszego postępowania jest poza sporem, iż S. K. pozostawał w związku małżeńskim z E. K. w chwili jej śmierci, miał również ukończone 50 lat, które to okoliczności są konieczne do przyznania renty rodzinnej. Równocześnie jednak wymienione przesłanki nie są wystarczające do otrzymania przedmiotowego świadczenia. Z mocy bowiem cytowanego wyżej art. 50 ust. 3 ustawy emerytalno-rentowej jeżeli wdowiec w chwili śmierci małżonki nie miał ustalonych od niej alimentów, a taka sytuacja bezsprzecznie zachodzi w rozpatrywanej sprawie, to wymagane jest istnienie jeszcze jednej okoliczności, a mianowicie pozostawania w chwili śmierci we wspólności małżeńskiej z osobą, od której ubiegający się o świadczenie czerpie swoje prawa.

Powyższy termin nie został zdefiniowany przez ustawodawcę, nie występuje również na gruncie innych aktów prawnych, w szczególności ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Jak jednak zauważa judykatura (por. w szczególności uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r., III UZP 3/06), małżonkowie we właściwie funkcjonującym związku są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 K.r.o.). Ponadto oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 K.r.o.). Z powyższego wypływa wniosek, iż pozostawanie we wspólności małżeńskiej, która stanowi przesłankę nabycia prawa do renty rodzinnej w myśl art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) - uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej.

Przytoczone rozważania należy uzupełnić stwierdzeniem, że jeżeli nie orzeczono rozvodu albo separacji, to uzasadnione jest domniemanie, iż między małżonkami istniała wspólność małżeńska w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalno-rentowej, jakkolwiek jest to oczywiście domniemanie wzruszalne.

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy, stwierdzić należy, że w ocenie Sądu P. K. udowodnił, iż w momencie śmierci jego matki E. K. nie istniała pomiędzy nią a S. K. więź charakterystyczna dla małżonków. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, między wymienionymi osobami już od wielu lat dochodziło do nieporozumień na tle nadużywania przez zainteresowanego alkoholu, braku łożenia środków pieniężnych na utrzymanie rodziny, czy też współdziałania na rzecz rodziny co ostatecznie doprowadziło do wyrzucenia zainteresowanego z domu. Po tym zdarzeniu, które miało miejsce na około dwa lata przed śmiercią E. K., jakkolwiek osobisty związek pomiędzy małżonkami w zasadzie całkowicie ustał- S. K. ani nie interesował się rodziną, ani nie przeznaczał środków pieniężnych na jej utrzymanie (co zresztą sam przyznał). Stan taki trwał aż do końca życia E. K., a jego oceny nie mogą zmienić incydentalne wizyty zainteresowanego w szpitalu- charakterystyczne przecież nie tyle dla małżonków (od których można by oczekiwać znacznie silniejszego zaangażowania), co dla osób pozostających w znacznie luźniejszej relacji.

W konsekwencji, wobec ustania między S. a E. K. więzi fizycznej, psychicznej oraz gospodarczej, nie sposób uznać, aby wymienione osoby łączyła wspólność małżeńska w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalno-rentowej.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku spełnienia przez zainteresowanego przesłanek do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłej E. K., Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 K.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji wyroku, zmieniając zaskarżoną decyzję.

SSO Elżbieta Zabrocka